

Wiadomości bieżące.

21

kwietnia 1936

Wtorek

Justyna m.

Jutro: Sotera pm.

Wschód słońca 4:32

Zachód „ 18:31

TEATR WIELKI.

Wtorek godz. 20 „Trafika pani generalowej“.

Środa godz. 20 „Addis Abeba“.
Czwartek godz. 20 „Bal w Savoyu“.
Piątek godz. 20 „Grube ryby“.
Sobota godz. 20 „Grube ryby“.
Niedziela godz. 15.30 „Bal w Savoyu“.
Godz. 20 „Trafika pani generalowej“.

TEATR ROZMAITOSCI.

Dzisiaj nieczynny.

KINOTEATRY:

APOLLO: „Straszny dwór“ opera St. Moniuszki.

CHIMERA „Wesołe szaleństwo“.

COLOSSEUM: „Ex-zona“ i rewja.

KOPERNIK: „Osaczona“.

MARYSIENKA: „Osaczona“.

METRO (ul. Łyczakowska 7): „Ostatni sygnał“ z Farrellem i „Niebezpieczny kochanek“ z Richardem Barthelmes.

MUZA: „Kapitan Blood“.

PALACE: „Pieśń miłości“ z Janem Kieszpurą i Gladys Swarthout.

PAX: „Mała mateczka“.

STYLOWY: „Należę do ciebie“ oraz rewja „Pomyśl o mnie“.

SWIT: „Rapsodia Bałtyku“.

TON: „Ostatni posterunek“.

KOMUNIKATY.

— Polskie Tow. Politechniczne zawiadamia członków, że we środę 22 bm. o godz. 18.30 odbędzie się w sali Towarzystwa przy ul. Zimorowicza 9 odczyt inż. Władysława Kollisa z Warszawy pt. „Ostatnie gigantyczne projekty wodno-komunikacyjne w Rosji Sowieckiej oraz ich realizacja“.

— Walne zgromadzenie Okręgu lwowskiego TNSW. rozpocznie się dn. 26 bm. nabożeństwem w kościele św. Mikołaja o godz. 9.30 rano, otwarcie zaś jego nastąpi o godz. 10.15 rano w sali Państwowego Gimnazjum I. im. Mikołaja Kopernika (ul. Kubali 1. 2). Porządek obrad: 1. Otwarcie walnego zgromadzenia. 2. Referat prof. Kazimierza Brończyka pt. „Szkoła polska w wypowiedziach współczesnych pisarzy“.

Po przerwie: odczytanie protokołu obrad z ostatniego dorocznego walnego zgromadzenia okręgu, sprawozdania, wybory uzupełniające 6 członków zarządu okręgowego i 6 zastępców, 5 członków okręgowej komisji rewizyjnej oraz 5 członków okręgowej komisji rozjemczej.

— Nowy zarząd Lwowskiego Okręgu Wojewódzkiego LOPP. W dniu 16 bm. ukonstytuował się zarząd Okręgu Wojewódzkiego LOPP. we Lwowie, wybierając prezesem dyrektora Kolei Państwowych Ottona Grossera, wiceprezesami: pułk. T. Procznera i rektora inż. K. Zipsera, sekretarzem r. W. Bielskiego, a skarbnikiem dyr. G. Kirschnera. Ponadto zarząd wybrał wydziały: organizacyjno-propagandowy, lotniczy i obrony przeciwlotniczo-gazowej, komisję zaopatrzenia i wydatków, sekcję kontroli Obwodów powiatowych i opiekunów Kół szkolnych oraz delegatów.

ŚMIERĆ W PŁOMIENIACH.

Łuck, 21. 4. (PAT.) W zabudowaniach Borszczkiewicza, we wsi Krasnowola, w pow. łuckim, z nieustalonych dotychczas przyczyn wybuchł pożar. Ogień z taką szybkością ogarnął dom mieszkalny, że żona Borszczkiewicza wraz z dwojgiem dzieci znalazła śmierć w płomieniach, sam zaś Borszczkiewicz odniósł ciężkie oparzenia.

Giełda z dnia 21 kwietnia

LWÓW — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Większe obroty w dewizie Londyn. Dolar około zł. 5.33.

LWÓW — GIEŁDA ZBOŻOWA.

Na Giełdzie obroty w pszenicy, owsie, jęczmieniu, życie, mące i otrębach oraz egzekutywnie kupno pszenicy i żyta. Pszenica, żyto lekko awansowały w cenie. Tendencja utrzymana, usposobienie stałe. Pszenica jednolita 20.25—20.50, zbiorowa 19.75—20, żyto standard I. 13.50—13.75, zbiorowe II. 13.25—13.50.

WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Dewizy: Belgja 89.90, Berlin 213.45, Holandia 360.45, Kopenhaga 117.30, Londyn 26.27, N. Jork 5.31 i jedna czwarta, kabel 5.31 i pół Oslo 132. Paryż 35.01, Praga 21.96, Sztokholm 135.45, Szwajcaria 173.18, Hiszpanja 72.58. Papiery państwowe: 3 proc. poz. inwestyc. 70, 5 proc. poz. konw. 56, 6 proc. poz. dol. 74.50, 4 proc. poz. dol. 49.75, 7 proc. poz. stabiliz. 61.75. Akcje: Bank Polski 94.75, Lilpop 8.25, Starachowice 25 i pół. Dolar w obrotach prywatnych 5.31 i pół.

Kongres rzemiosła chrześcijańskiego.

Warszawa, 21. 4. (PAT.) Dziś rozpoczął się w Warszawie ogólnopolski Kongres rzemiosła chrześcijańskiego. W kongresie biorą udział przedstawiciele wszystkich gałęzi rzemiosła z całej Polski. Na inauguracji kongresu obecni byli przedstawiciele władz ustawodawczych z marszałkiem Sejmu.

Gdy Pan Prezydent Rzplitej ukazał się w loży, rozległy się okrzyki na Jego cześć, a orkiestra odegrała Hymn narodowy.

Przemówienie inauguracyjne wygłosił prezes Związku stowarzyszeń rzemieślników chrześcijan R. P. poseł Antoni Snopczyński. Mówca w referacie swym dał ogólny obraz rzemiosła w Polsce oraz powiedział:

„Ciężkiej próby życiowej trzeba było, aby rzemiosło samo w sobie się przekonało, a również by przekonało innych, że nie jest skazane na śmierć, że odwrotnie posiada takie walory, które predystynują go do odegrania poważnej roli w życiu naszego państwa i w budowie przyszłej mocarstwa wojski gospodarczej.“

Przeludnienie wsi polskiej i związane z tym trudności ekonomiczne w długofalowym programie znajdują tylko jedno rozwiązanie — miasta polskie muszą wchłonąć nadmiar ludności wiejskiej. To jest jedyna niezawodna droga, jaka prowadzi do odbudowy dobrobytu kraju. Stosunek proporcjonalny między ludnością wsi i miast musi z roku na rok przesunąć się w kierunku miast. Rzemiosło chrześcijańskie jest specjalnie predystynowane do przyjmowania przybyszów ze wsi. Tak samo zresztą jak jest predystynowane do odegrania poważnej roli w uprzemysłowieniu polskiej wsi. Rzemiosło chrześcijańskie w Polsce reprezentuje w 100 procentach kapitał rodzimy.

W imieniu Rządu witał zjazd minister przemysłu i handlu dr. R. Górecki.

Jeżeli jedną z przyczyn słabości dawnej Rzeczypospolitej — mówił mini-

ster było niewątpliwie niedoceniecie wartości rzemiosła, a w szczególności stanu średniego, co wypływało z niechętnego nastawienia szlachty do lożkcia i warsztatu rzemieślniczego, to stwierdzić należy, że nastawienie to pokutuje niestety w społeczeństwie polskim i do dzisiejszego dnia. Z poglądem tym należy raz na zawsze skończyć, tak jak to uczyniły już dawno państwa zachodnie, które swój dobrobyt i swoją potęgę zawdzięczają przede wszystkim oparciu się na stanie mieszczańskim, na przemyśle i na handlu.

Rozpatrując porządek obrad kongresu, p. Minister stwierdza z wielkim zadowoleniem, że kongres bynajmniej niema zamiaru domagać się od rządu specjalnej pomocy czy nowych kredytów lub subwencji, a chce obradować przede wszystkim nad takimi sprawami, które mają na celu usunięcie tych wszystkich przeszkód, jakie leżą na drodze rozwoju rzemiosła, a które przez odpowiednią ingerencję Ministerstwa przemysłu i handlu i Rządu dadzą się niewątpliwie w przyszłości zważyć. Za to p. Minister organizatorom kongresu dziękuje, zapewniając zebranych o życzliwości Rządu i swojej własnej dla stanu rzemieślniczego.

Z kolei witali zjazd prez. miasta Staryński, prez. Herse w imieniu związku Izby przemysłowo-handlowych i naczelnych zrzeszeń kupiectwa polskiego i w. in.

W dalszej części obrad wygłosili referaty poseł dr. Robert Jahoda-Zółtowski, mistrz introligatorski z Krakowa o szkolnictwie zawodowym, Stanisław Kopczyński, mistrz piekarski z Łodzi o ustawodawstwie rzemieślniczym, Wojciech Sobczak, mistrz fryzierski z Poznania o organizacjach rzemieślniczych i Stefan Zieliński, czeladnik introligatorski w Warszawie mówił o organizacji czeladzi rzemieślniczej.

Po dyskusji kongres przyjął szereg rezolucyj.

Wymowa cyfr.

O cyfrach mówi się często, że są „suche“. A jednak nieraz wyrazić nimi można bardzo dużo — znacznie więcej, niż słowami.

Wymowę taką posiadają właśnie cyfry, dotyczące wyników ciągnięcia trzeciej klasy trzydziestej piątej Loterii Państwowej. Zwłaszcza dzień ostatni, 17 bm., obfitował w wielkie wygrane, zasilając obficie kasy licznych posiadaczy losów.

W dniu tym padły trzy wygrane po sto tysięcy złotych, dwie po pięćdziesiąt tysięcy zł., cztery po dwadzieścia tysięcy zł., oraz oczywista — jedna dzienna wygrana — dwadzieścia pięć tysięcy złotych, nie licząc wielu setek pomniejszych wygranych.

Po sto tysięcy wygrały numery: 161.477, własność pp.: P. J., M. W., Z. S. i N. J., zamieszkałych w Wielkopolsce, 192.588, którego poszczególne ćwiartki znalazły się w rękach pp.: G., K. J., P. A. i W. S., mieszkańców Warszawy, Krakowa i Cho-

nic; 104.798, będący w posiadaniu pp.: W., E., P. i N., zamieszkałych we Lwowie, Kołomyi i Krzeszowicach.

Trzy wygrane po pięćdziesiąt tysięcy zł. przypadły numerom: 182.097 w Sosnowcu, 64.051 na Pradze i 28.798 w Warszawie.

Po dwadzieścia tysięcy złotych otrzymali posiadacze losów: 94.526 i 143.821 w Warszawie, 86.619 w Radomiu i Warszawie, 13.540 w Krakowie i 190.650 w Jarosławiu, Gorlicach, Cieszynie i Puławach.

Wreszcie wygrane dzienne po 25.000 zł. przypadły numerom: 166.798 (pp. Dziegielewski, J. M. i S. G. z Warszawy, oraz p. A. Łepski z Łochowa), oraz 20.688 i 76.288 w Warszawie.

Niedługo, bo siódmego maja br. rozpoczyna się ciągnięcie czwartej klasy z główną wygraną miliona złotych. Należy więc pośpieszyć się z odnowieniem losów do tej klasy, by uniknąć jakichkolwiek trudności w rozgrywce o milion.

Międzynarodowy Zjazd Fizyków w Warszawie.

W drugiej połowie maja r. b. odbędzie się w Warszawie Międzynarodowy Zjazd Fizyków, poświęcony zagadnieniom fotoluminescencji. Zjazd organizuje Zakład Fizyki Doświadczalnej U. J. P. wraz z Polskim Towarzystwem Fizycznym (Oddział Warszawski). Będzie to pierwszy Międzynarodowy Zjazd Fizyków jaki odbędzie się w Polsce.

Fotoluminescencja — dziedzina fizyki, której poświęcony jest Zjazd, była i jest tematem licznych badań naszych pracowników naukowych, a w szczególności Zakładu Fizyki Doświadczalnej i Zakładu Fizyki Teoretycznej Uniw. J. Piłsudskiego w Warszawie oraz Zakładu Fizyki Uniw. Stefana Batorego w Wilnie. Ta głównie okoliczność oraz położenie Polski sprawiają, iż Warszawa jest wskazana jako miejsce Zjazdu Fizyków, poświęcających się badaniu fotoluminescencji.

Już obecnie jest zapewniony udział całego szeregu czołowych badaczy Francji, Niemiec, Z. S. S. R., Belgii, Holandji, Łotwy, Rumunii, Jugosławii. Należy zaznaczyć, iż zgodnie z za-

łożeniami organizatorów, referaty obejmować będą nie oddzielne prace, lecz całokształt współczesnego stanu pewnego zagadnienia tej dziedziny.

Niewątpliwie Zjazd przyczyni się do rozwinięcia nowych badań lecz również pozwoli na bliższy kontakt pomiędzy fizykami polskimi a zagranicznymi — czynnik dużej wartości dla dalszego rozwoju badań w tej dziedzinie.

ŚMIERĆ W STUDNI.

Katowice, 21. 4. (PAT.) W czasie pogłębiania studni w Hołdunowie pow. pszczyńskiego ulegli zatruciu gazami podziemnymi na głębokości 9 metrów Jerzy Chmielarski i Ernest Hoinkisz. Po godzinnej akcji Straży pożarna z pobliskiej kopalni wydobyła obu zatrutych robotników, jednakże mimo natychmiastowej pomocy lekarskiej nie zdołano ich przywrócić do życia. Władze prowadzą w tej sprawie dochodzenia.

ZAWIESZENIE STRONNICTWA NARODOWEGO.

Poznań, 21. 4. (PAT.) 20 b. m. starosta powiatowy w Kościanie zawiesił na terenie całego powiatu działalność Stronnictwa Narodowego, ponieważ na przestrzeni czasu od listopada 1935 r. do końca marca 1936 r. miał miejsce na terenie powiatu kościańskiego szereg wypadków podrzucenia do mieszkań różnych osób materiałów wybuchowych, niszcząc mienie i zagrażając życiu. Przeprowadzone w związku z temi wypadkami dochodzenia ustaliły ponad wszelką wątpliwość, że zamachów tych dokonali względnie czynni w nich brali udział członkowie Stronnictwa Narodowego. Stwierdzono również, że wypadki te stanowiły fragmenty szerszej zakrojonej akcji terrorystycznej, organizowanej i kierowanej przez władze Stronnictwa Narodowego.

STRAJK GENERALNY.

Londyn, 21. 4. (PAT.) Z Palestyny donoszą, że wskutek ostatnich zajęć pomiędzy Żydami i Arabami w Jaffie, Arabowie postanowili proklamować strajk generalny w całej Palestynie, aby zmusić administrację brytyjską do zgody na ich żądania: Arabowie żądają przede wszystkim zakazu nabywania przez Żydów ziemi oraz wstrzymania dalszej imigracji Żydów do Palestyny.

UBOLEWANIE RZĄDU R. P.

Budapeszt, 21 IV. (PAT.) Poseł R. P. Łepkowski złożył dziś premierowi Goembosowi i ministrowi spraw zagranicznych Kanyi wizyty, celem wyrażenia w imieniu rządu R. P. ubolewania spowodu konieczności odroczenia wizyty premiera Kościłkowskiego.

PRZEDWCZESNE WIADOMOŚCI O OBNIŻCE TARYFY OSOBOWEJ NA PKP.

Wbrew wiadomości, podanych przez jedną z agencji prasowych o rzekomo zamierzonej niższej taryfy osobowej PKP. o 25 proc. od dnia 1 czerwca br. stwierdzić należy, iż wiadomości te nie odpowiadają rzeczywistości.

Ministerstwo Komunikacji przeprowadza obecnie badania nad wynikami przewozów i finansowymi reformy taryfy, dokonanej w dniu 1 stycznia 1936 r. co wymaga zebrania materiałów z większego okresu czasu. Studja te mają na celu ewentualne dalsze uproszczenie opłat i ulg taryfowych, przyczem jednak narazie nawet w przybliżeniu niepodobna jeszcze określić jakie niższe opłaty normalnych mogą jeszcze nastąpić.

Sport i Wychowanie Fizyczne.

W drugim dniu międzynarodowych zawodów wojskowych w Nicei rozegrany został konkurs potęgi skoku o nagrodę Monaco. W tym konkursie każdy jeździec startował tylko na jednym koniu. Zwyciężył Szwajcar mjr. Muralt na koniu Corona. Z jeźdźców polskich Starnawski na Arce i Lewicki na Duncanie zdobyli wstęgi honorowe.

Ośrodek spadochroniarstwa. W szkole szybowcowej w Polichnie pod Kielcami zarząd okręgu wojewódzkiego LOPP rozpoczął pracę przy budowie ośrodka spadochroniarstwa. Pierwszych prób skoków wiozowych ze spadochronami spodziewać się należy jeszcze w bieżącym sezonie szybowcowym. Projekt budowy ośrodka spadochroniarstwa w Polichnie znalazł całkowite uznanie i poparcie władz centralnych.

Program radiowy.

Wtorek, 21 kwietnia.

Lwów. Godz. 16: Skrzynka PKO. 16.15: Orkiestra kameralna. 16.45: Orkiestra wojskowa. 17: Odczyt. 17.15: Koncert. 18.45: Odczytanie programu. 18.50: Koncert reklamowy. 19.10: Skrzynka techniczna. 19.20: Pogadanka aktualna. 19.35: Audycja żołnierska. 20: Odczyt. 20.20: Koncert z Pałacy. 21.20: Dziennik wieczorny. 21.30: „Zagadki czterowersowe“. 21.45: Koncert. 22.35: Wiad. sport. 22.45: Odczyt w jęz. angielskim. 23.05: Płyty.

Środa, 22 kwietnia.

Lwów. Godz. 6.30: Audycja poranna. 11.57: Sygnał czasu. 12.05: Dziennik południowy. 12.15: Odczyt. 12.35: Orkiestra salonowa. 13.15: Koncert życzeń. 15.15: Giełda. 15.30: Orkiestra wojskowa. 16: Słuchowisko dla dzieci. 16.25: „Zagadka muzyczna“. 17: „Co to jest kultura?“ 17.20: Koncert. 19.30: Koncert reklamowy. 19.45: Skrzynka programowa. 19.55: Wiad. sport. 20.05: Pogadanka aktualna. 20.15: „Szopka radiowa“. 20.45: Dziennik wieczorny. 21: Audycja chopinowska. 21.40: „Miniatura poetyckie“. 21.55: Słuchowisko techniczne. 22.15: „To są wspomnienia“.

Jeszcze jeden apel Genewy.

Genewa, 21. 4. (PAT.) Wczoraj odbyło się posiedzenie Rady Ligi Narodów poświęcone sprawie wojny włosko-abisyńskiej. Po licznych przemówieniach przewodniczący Rady odczytał projekt rezolucji, który brzmi: Rada Ligi Narodów aprobuje i ponawia apel, skierowany przez Komitet 15-tu do obu stron, celem uzyskania w ramach Ligi Narodów i w duchu paktu szybkiego zaprzestania kroków wojennych i przywrócenia pokoju,

zwraca się z ostatecznym apelem do Włoch, aby w obecnych warunkach, wymagających współpracy wszystkich narodów, kierowały się w rozwiązaniu sporu z Abisynją, duchem, który Liga Narodów jest w prawie oczekiwać od jednego ze swoich członków-założycieli i stałego członka Ligi Narodów,

Przypomina, że Włochy i Abisynja są związane protokołem z 17-go czerwca 1925 r. co do używania gazów trujących i innych oraz konwencjami, do których prowadzenia wojny, które państwa te podpisały, i zwraca uwagę na wagę, którą tym konwencjom przypisywały wszystkie podpisujące je państwa.

Następnie zabrał głos baron Aloisi, który oświadczył w imieniu swego rządu, że nie zgadza się na powyższą rezolucję.

Przemawiał następnie delegat Ekwadoru, który oświadczył, że aprobuje rezolucję z tem jednak zastrzeżeniem, że rząd jego podtrzymuje decyzję nie stosowania sankcji.

Jako ostatni mówca przemawiał delegat Abisynji, który wyraża żal, że duch agresywny Włoch nie został w rezolucji dość wyraźnie stwierdzony.

Z EKRANU.

Straszny dwór.

Realizator L. Buczkowski, produkcja polska (kino Apollo).

Trudno było nawet przypuścić, że znana opera Moniuszki może stać się podstawą miłego i lekkiego filmu. Buczkowski zrobił z niej kostiumową komedję muzyczną i udało mu się to. Wybrane arje muzyczne, fenomenalny głos Lucyny Szczepańskiej (Hanna), dowcipnie naogół skonstruowany scenariusz, kilka dobrze postawionych kreacji (Maciej — Orwid, Jasiak — Szełański, potem Cwikliński i Muszyński), ładne dziewczęta, wreszcie fatalnie uchwycona partja tanczona (mazur na balu Miecznika) — oto zalety filmu Buczkowskiego. Braki: nieumiejętność fotografowania śpiewaków (obie arje Stefana — Contiego), nierówna czystość dźwięku (zamazana arja Miecznika), wreszcie fatalne miejscami techniczne opracowanie taśmy. Taka np. scena z pościgiem wilków jest całkowicie zamazana. Wogóle niechlujnie wykończenie speccj ten miły naogół film. bwl.

Przewodniczący oświadcza następnie, że biorąc pod uwagę sprzeciw bar. Aloisiego i zastrzeżenia delegata Ekwadoru, uznać należy rezolucję za zaprobowaną przez pozostałych członków

Rady. Proponuje następnie, aby protokół z dzisiejszego posiedzenia został zakomunikowany wszystkim członkom Ligi Narodów. Rada propozycję tę przyjęła jednogłośnie.

Sytuacja jest poważniejsza, niż w roku 1914.

Londyn, 21. 4. (PAT.) Minister wojny Duff Cooper w wygłoszonym wczoraj w Manchesterze przemówieniu nawoływał do zwiększenia armii regularnej, podkreślając, że obecna sytuacja w Europie jest poważniejsza niż w r. 1914. Sytuacja ta, mówił minister obchodzi nas tak blisko, że im wcześniej naród brytyjski zda sobie z tego sprawę, tem lepiej będzie nie tylko dla niego, lecz i dla całego świata. Widoki

na to byśmy pozostali na uboczu jakiegokolwiek sporu są dziś o wiele mniejsze aniżeli w przeszłości. Powinniśmy spojrzeć wypadkom w oczy i wziąć na siebie odpowiedzialność. Armia regularna Anglii liczy dziś o 21 bataljonów mniej niż w r. 1914, a obecne efektywne są o 12 tysięcy ludzi mniejsze od przewidzianych. Armia terytorjalna w r. 1914 liczyła 312 tys. ludzi, obecnie zaś liczy ich na papierze 182 tysięcy.

Przygotowania do procesu o zabójstwo ś. p. ministra Pierackiego

Warszawa, 21 IV. (Tel. wł.) W gmachu Sądu apelacyjnego poczyniono już przygotowania w związku ze zbliżającym się terminem rozprawy o zabójstwo ś. p. ministra Pierackiego. Proces toczyć się będzie na sali 3-ciej. Spowodu szczupłości lokalu ilość kart wstępu będzie ściśle ograniczona.

Ponieważ wszyscy oskarżeni zostaną sprwadzeni, ławę oskarżonych powiększono,

dostawiając jeszcze jedną jako jej przedłużenie. W związku z tem dobudowano dodatkową część podjum, tak, że ława obrońców została podniesiona do poziomu ławy oskarżonych. Obrońcy, wbrew przyjętemu zwyczajowi, siedzieć będą nie przed oskarżonymi, a po przeciwnej stronie sali. Po tej stronie staną również dwa stoły prawosowe.

Stan wojenny w Palestynie.

Kair, 21. 4. (PAT.) Ogłoszenie stanu wojennego w Palestynie wpłynęło na uspokojenie umysłów. Pomimo to panuje duże zaniepokojenie. Komunikacja pomiędzy Hailfą a Tel-Awiwem uległa przerwie z powodu wydanych przez władze zarządzeń ostrożnościowych. Władze municypalne wydały odezwy, nawołujące ludność do spokoju. Do ponownych strac doszło popołudniu, po pogrzebie wczorajszych ofiar. Jest przeszło 50 rannych.

KRWAWE WALKI W JAFFIE.

Londyn, 21. 4. (PAT.) Statek „Polonia”, który przybył wczoraj wieczorem do Jaffy, został skierowany do Haify, gdzie dziś rano wysadził na brzeg kilkuset emigrantów żydowskich. Specjalny pociąg zabrał ich do Tel-Awiwu.

Pogrzeb 9 żydów, zabitych w czasie zajść wczorajszych, odbył się dziś w Tel-Awiwie przy udziale wielotysięcznego tłumu. Porządek nigdzie nie został zakłócony. Natomiast na peryferjach Jaffy, już niedaleko Tel-Awiwu,

toczyły się dziś w dalszym ciągu walki między Arabami a Żydami, przyczem jeden Żyd został zabity, kilku zaś rannych.

Jerozolima, 21. 4. (PAT.) Ogłoszony w Jaffie komunikat urzędowy głosi, że sytuacja uległa poprawie. Liczba zabitych Żydów wynosi 5 osób, Arabów 2. Rannych było 26 Żydów i 32 Arabów. W Tel-Awiwie natomiast cała dzielnica żydowska została zniszczona ogniem. Wysoki komisarz brytyjski koncentruje wojska w Haifie, Tel-Awiwie i Jerozolimie, na którą, według krążących pogłosek planowany jest dzisiaj atak kilku tysięcy manifestantów.

FATALNE SKUTKI EKSPLOZJI.

Kraków, 21. 4. (PAT.) W jednym z sklepów przy ul. Krakowskiej nastąpiła wczoraj eksplozja paczki, zawierającej kilkadziesiąt tysięcy korków do piśtoletów. Skutki eksplozji były fatalne. Do szpitala przewieziono trzy osoby, które odniosły rany i poparzenia.

ZWOLNIENIE P. MATUSZEWSKIEGO.

Warszawa, 21. 4. (PAT.) Dowiadujemy się, że pan Prezes Rady ministrów zwolnił p. Ignacego Matuszewskiego ze stanowiska prezesa Komisji oszczędnościowo-oddłużeniowej dla samorządów.

IMIENINY KANCLERZA HITLERA.

Berlin, 21. 4. (PAT.) Cała prasa nie miecka stoi pod znakiem dzisiejszych uroczystości z okazji urodzin kanclerza Hitlera. Uroczystościom tym nadał no charakter wybitnie wojskowy. Pod kreślają to zarówno olbrzymie parady wojskowe jak i szereg nominacji, które przedewszystkiem objęły wojsko. Dzienniki zamieszczają liczne fotografie, ilustrujące przebieg kariery kanclerza Hitlera. Najwybitniejsi publicyści poświęcają solenizantowi entuzjastyczne artykuły.

Berlin, 21. 4. (PAT.) Między bardzo licznymi i różnorodnymi prezentami, złożonymi kanclerzowi Hitlerowi z okazji dnia jego urodzin, na szczególną uwagę zasługuje luksusowe wydanie znanego dzieła kanclerza „Mein Kampf” na pergaminie, ofiarowane kanclerzowi przez Związek urzędników państwowych Rzeszy.

Berlin, 21. 4. (PAT.) W czasie dzisiejszej defilady w Charlottenburgu wydarzył się nieszczęśliwy wypadek. Opuszczając ulicę, na której odbywała się parada, jeden z tanków ześlizgnął się z szyn tramwajowych i spadł na grupę ludzi, stojących na jezdni. Czterech uczniów odniosło obrażenia, w tem dwóch ciężkie. Ponadto długoletni woźny berlińskiego oddziału P. A. T. dostał się pod przejeżdżający tank, uległ złamaniu nogi i poważnemu potłuczeniu. W stanie ciężkim przewieziono go do szpitala.

ECHA KONFISKATY „GAZETY POLSKIEJ”.

„Express Poranny” donosi: Artykuł „Gazety Polskiej”, który uległ konfiskacie w niedzielę 19 bm., oceniał ostatnie zaburzenia na terenie kraju, analizując położenie gospodarcze Polski, akcję Kominternu, działalność tzw. opozycji, a wreszcie przeobrażenia podłoża psychicznego, które zachęciły do prób czynnego nacisku na rząd.

PPS. NA 1-go MAJA SPRZEDAWAC BĘDZIE ZNACZKI.

„Ekspress Por.” donosi: Kierownictwo Polskiej Partji Socjalistycznej (CKW.) otrzymało poraz pierwszy od szeregu lat pozwolenie Ministerstwa Spraw Wewnętrznych na urządzenie w okresie do 1-go maja włącznie zbiórki publicznej w postaci sprzedaży znaczka z brązu patynowanego z napisem „niech żyje 1 maj 1936 r.”.

WOJCIECH BARANOWSKI.

34

JESIENNE SŁOŃCE.

(Powieść.)

(Ciąg dalszy).

— Dobrze już dobrze, przestań się martwić... Sam będę teraz po ciebie przychodził do teatru...

I owa niby sprzeczka doprowadziła do nowego układu. Wojnicz, o ile tylko nie miał jakiegoś posiedzenia lub sprawy w sądzie, znajdował się koło dziesiątej na placu ratuszowym albo przed t. zw. salą miejską na Ostrobramskiej, zależnie od tego, gdzie tego dnia odbywało się przedstawienie polskie. To już było o wiele miłsze, niż towarzystwo gospodyni, próbującej matkować młodej pannie w sposób niekiedy dość niezręczny. Wolejkowa cieszyła się z pobytu Zosi nie tylko dlatego, że widziała, jak bardzo dodatnio działa to na humor „pana mecenasa”, ale i wprost dlatego, że nabrała dla niej samej dużo sympatii. Z trudnem jednak godziła się i ona też z jej aktorstwem. Na tym punkcie żadne tłumaczenia i perswazyje nie mogły nic zmienić w zapatrywaniach niedzisiejszej już kobiety. To też wciąż jeszcze usiłowała „nawracać” panią i pod tym względem była niestrudzona. Rozmowy zaczynała coraz to z innej beczki, lecz wszystkie prowadziły do jednego celu.

— Ot, rówieśnica pani, panna Wolkówna na zesłany tygodniu zamarą wyszedłszy bardzo doskonale... Za grafa Ostroroga... piękny pan... familjant i bogaty. Oboje młode, zgrabne... Musi szczęśliwie będą żyć. Jakby ja chciała zobaczyć przed ołtarzem panią i z kawalerem jak się patrzy!...

Ale właśnie myśli Zosi od wszelkiego „kawalera” były dalekie. Miłość nie zajmowała w jej życiu

w tym momencie, jak była najmocniej przekonana, ani kawałka miejsca. I, myśląc tak, pozostawała w zupełnej zgodzie z sobą. Nie udawała wcale. Nie wątpiła istotnie, że sztuka sama przez się pochłonie ją zupełnie i odsunie conajmniej na daleką metę wszelkie pokusy uczuciowe. Czy znała te pokusy?... Oczywiście... W Warszawie w czasie nauki w szkole dramatycznej przeszedł jej drogę człowiek niecodzienny i potrafił wzbudzić w niej o wiele więcej niż sympatię. Myślała nawet, że go kocha. Ale to musiało być nieporozumienie. Przyniosło jej sporo żalu, potrafiła jednak szczęśliwie wyrwać je z serca. Co do tego nie miała obecnie wątpliwości... Choć była to historia dość zawiła.

Adam Zrąb, używający stale tego dźwięcznego pseudonimu zamiast niezbyt efektownego nazwiska Kubik, oddziedziczonego po przodkach, drobnych mieszczaninach z Suchej czy Makowa, skończywszy sumptem jakichś tam hrabiów galicyjskich szkołę w Krakowie a potem filozofję, zrobił poważny zawód swym protektorem, nie zostając jak Bóg przyskazał, ani suplentem gimnazjalnym, ani c. k. koncypistą w urzędzie powiatowym, ani nawet urzędnikiem w jednym z wydziałów, powszednim szacunkiem otoczonej „Florjanki”, lecz obierając lekkomyślnie drogę, którą mu ludzie poważni, dbali o przyszłość jego i „dobre” zużytkowanie włożonych w edukację młodzieńca funduszów, odradzali stanowczo. Wziął się mianowicie do pióra i już w ciasnym pokoiku swym na ul. św. Jana, tuż koło Pijarów, jako akademik jeszcze, zaczął zadziwiać ówczesne Ateny polskie śmiałością swoich społecznych paradoksów i jednocześnie rewolucyjnością bardzo udatnych skądinąd i wcale modnych wierszy. W „Michalikowej Jamie” uznano go dość szybko za prawdziwy talent, aczkolwiek miano pewne obawy co do jego przyszłości:

„To nie jest wcale głab
Ten nasz poeta Zrąb
I dojdzie kiedyś do swej mety
Droga się piękna ścięła
Przed nim... Zdobędzie wiele,
Chyba, że zniszczą go kobiety”.

Tak śpiewał o młodym buntowniku literackim w jakimś kabarecie jeden z życzliwych przyjaciół, dodając mu otuchy najwidoczniej i ostrzegając go zarazem. I miał rację... To, o co się mógł potknąć najłatwiej „obiecujący”, choć oczywiście dopiero szukający swojego własnego słowa, pisarz — to była wieczna tajemnica uczuć, pożądań i myślowych dreszczów, jakie w jej wszelkich możliwych postaciach, długo trzymany na posterunku biedy i surowości obyczaju — urwawszy się zeń, zgłębiał bez pamięci. Nadwyręzało to nieco jego siły ale nie pomniejszało narazie polotu. Piękny, śmiały, zdobywczy, niewiadomo skąd rasowy w swej całej postaci, z łatwością podbijał serca nie tylko półdziewicz albo szukających przygód mężatek z krakowskiej bohemy, ale i nieco trudniejszych od nich i o wiele wykwitniejszych dam, które ściągały na lato do Zakopanego, gdzie był jak u siebie w domu. Pensjonat „Sfinks” jemu głównie zawdzięczał swą renomę. Mieszkając sam często gęsto na kredyt, stawał się pierwszorzędną atrakcją. Samotne kuracjuszki i taterniczki wyrwały go sobie wzajem i nie szczydziły mu wszelakich względów. Tembardziej, że jego wartościom erotycznym towarzyszyła i wzrastająca sława literacka. Pierwsze dwa zbiory poezji Zręba przyjęto bardzo dobrze. Była w nich misterna nonszalancja i wyzywająca szczerość, stopiona ze szczerem sentymentem. To brało...

*) Tak zwano w skróceniu Tow. Ubezpiecz. w Krakowie.

(C. d. n.)

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

II. Km. 277/36. Obwieszczenie o licytacji. Ogłaszam, iż w sprawie egzekucyjnej wierzyciela Miejskiej Komunalnej Kasy Oszczędności w Stanisławowie przeciw dłużnikowi Pawlukom Maruni i Jurkowi w Bitkowie odbędzie się dnia 24 kwietnia 1936 o godzinie 10-tej w Bitkowie licytacja ruchomości dłużnika, a to: 1 byka białego i 2 kozy, 1 byka czerwonego, 1 cielęcia białego 3 mies., 8 owiec, 1 młynka, ocenionych na łączną sumę 670 zł. Ruchomości te oglądać można w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II.
Nadwórna, 8 kwietnia 1936. 1351K

V. Km. 334/36. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie, rewiru V. z siedzibą urzędową we Lwowie, przy ulicy Grodzickich 4, na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że w dniu 25 kwietnia 1936 o godz. 9.30 odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, należących do dłużnika, w lokalu komornika we Lwowie przy ul. Grodzickich 4/III, p., składających się z umowy licencyjnej uprawniającej do produkowania węgla aktywnego, która oszacowana zostanie w dniu licytacji przez biegłego sądowego, która rozpocznie się od połowy ceny oszacowania. Ruchomości oglądać można w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej podanym. 1354K

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru V.

V. Km. 706/36. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie, rewiru V. z siedzibą urzędową we Lwowie, przy ulicy Grodzickich 4, na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że w dniu 25 kwietnia 1936 o godz. 9.30 odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, należących do dłużniczki w jej mieszkaniu we Lwowie, przy ul. Żółkiewskiej 1, 21, składających się z sprzętów domowych, maszyn do szycia i fortepianu, oszacowanych na łączną kwotę 900 zł., która rozpocznie się od połowy ceny oszacowania. Ruchomości oglądać można w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej podanym. 1349K

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru V.

III. Km. 485/36. Ogłoszenie. Jan Tabaka Komornik Sądu grodzkiego rew. III. w Przemyślu przy ul. Grodzkiej 6 urzędujący ogłasza, że dnia 24 kwietnia 1936 o godz. 12-tej odbędzie się w Przemyślu przy ul. Targowica 24 i 26 publiczna sprzedaż ruchomości, a to: 3000 kg. tomu żelaznego różnego gatunku, 80 szt. drzewiczek do kuchni i pieców, 50 kg. podków, 20 kg. sznurów, 14 rur do kuchni, 15 szubrow do pieców, 9 żelazek do prasowania, 30 zgrzebel do koni, 50 oscełek do ostrzenia, około 100 q żelazniwa starego (gruzu) oraz starych osi zdolnych do użytku, 25 q starego żelazniwa, oszacowanych na kwotę 1080 zł. Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru III.
Przemyśl, 18 kwietnia 1936. 1342K

II. Km. 709/36. Komornik Sądu grodzkiego rewiru II. w Drohobyczu, na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że dnia 30 kwietnia 1936 o godz. 9.30 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, należących do dłużniczki w Boryslawiu, ul. Szczepanowskiego, składających się z 5.500 kg. wosku ziemnego w opakowaniu jutowym z worków ocenionych na łączną sumę zł. 6.000. 1339K

IX. Km. 501/36. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie rewiru IX. Mieczysław Grossman, mający kancelarię we Lwowie, ul. Kochanowskiego 21, na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 11 maja 1936 o godz. 11.30 we Lwowie, ul. Zielona Nr. 17 odbędzie się na wniosek Henryka Ebera 1-sza licytacja ruchomości, składających się z 5 dywanów, 6 obrazów i 2 kas ogniotrwałych przy licytacji oszacować się mających. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru IX.
Lwów, 20 kwietnia 1936. 1353K

IX. Km. 667/36 i 808/36. Zbiorowe obwieszczenie o licytacji. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego Rew. IX. we Lwowie Mieczysław Grossman, mający kancelarię przy ul. Kochanowskiego 21 na podstawie art. 604 § 1 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że 1) dnia 11 maja 1936 o godz. 10 we Lwowie, ul. Fredry 7, poczem ul. Techniczna Nr. 10 odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, składających się z mebli, dywanów, obrazów, lamp, firanek, zegarów i maszyn do pisania przy licytacji oszacować się mających. 2) że dnia 4 maja 1936 o godz. 10.15 we Lwowie, ul. Senatorska Nr. 5 odbędzie się 2-ga licytacja ruchomości, składających się z urządzenia biurowego i domowego, książek, obrazów, dywanów, fortepianu, aparatu radiowego, srebra, futra i ubrań przy licytacji oszacować się mających. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru IX.
Lwów, 18 kwietnia 1936. 1352K

Km. 767/34. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Sniatynie Michał Iwanicki, mający kan-

celarję w Sniatynie, ul. Niemczewskiego na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 29 maja 1936 o godz. 10-ej w Sądzie grodz. w Sniatynie odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu, należących do dłużnika Józefa Gellesa s. Filipa nieruchomości: ad 1) whl. 1673/II. N. ks. gr. gm. kat. Sniatyn, składająca się z pgr. 1832/2 o ogólnym obszarze 1/2 morga. Na pgr. 1832/2 postawiony jest: 1) dom parterowy murowany; kryty blachą pocynkową, 2) stajnia z drzewa kryta dachówką. 3) stodoła z drzewa o ścianach oszalowanych deskami, kryta słomą. 4) magazyn z drzewa; ściany smarowane gliną ze słomą. 5) wstęp o jednym przedziale z drzewa. Na realności zainstalowany jest wodociąg, połączony z wodociągiem miejskim. 2) połowa realności obj. whl. 816 N. ks. gr. gm. kat. Mikulińce, składająca się z pgr. 101, 512, 102/1 103/1 o ogólnym obszarze 7 i pół morga. Nieruchomość jest polem o glebie dobrej; czarnoziem. Nieruchomość oszacowana została na sumę ad 1) 9.650 zł. 50 gr., ad 2) 8.250 zł., cena zaś wywołania wynosi ad 1) 7.257 zł. 89 gr., ad 2) 6.187 zł. 50 gr. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości ad 1) 965 złotych 05 groszy, ad 2) 825 złotych. — Rękojmię należy złożyć w gotówicę albo w takich papierach wartościowych, bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publiczn. obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-mej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Sniatynie, ul. Niemczewskiego sala Nr. 12.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Sniatyn, 17 kwietnia 1936. 1350K

Km. 341/36. Obwieszczenie o drugiej licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Grzymałowie Teodor Butkowski, mający kancelarię w Grzymałowie, ul. Mickiewicza Nr. 276 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 2 czerwca 1936 o godz. 10 w Sądzie grodzkim w Skalacie odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu, należących do dłużniczki Elki Goldring nieruchomości, położonej w Skalacie obj. whl. 1959, składającej się z parceli bud. 134/2, położonej w śródmieściu, obszaru 29 sążni kw., na której stoi dom murowany, kryty blachą, długości 12 metrów, szerokości 8 metrów z przybudówką murowaną krytą blachą. Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 12.544 zł., cena zaś wywołania wynosi zł. 8.362 gr. 68. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 1254 złotych 40 groszy. Rękojmię należy złożyć w gotówicę albo w takich papierach wartościowych bądź książ. wkładow. instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji zachowane będą ustawowe warunki licytacyjne o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Skalacie.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Grzymałów, 14 kwietnia 1936. 1341K

III. Km. 543/33. Strona zobowiązana: Anna Stożbunowa. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzycielności. Na wniosek Tekli Najdek strony egzekwującej odbędzie się dnia 8 czerwca 1936 o godzinie 9-ej w biurze komornika na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacyjnych licytacja nieruchomości, a to realności obj. whl. 2206 ks. gr. gm. kat. Czortków z Wygnanką. Wymieniona realność składa się z pgr. 1447/2 o powierzchni 4 a. 95 m kw. Na tejże parceli stoi dom, stajenka, kurnik, kłozet, parkan oraz rośnię 8 drzew owocowych. Wartość szacunkowa wraz z przynależ. 1933 zł. 75 gr. Najniższa oferta 966 zł. 90 gr. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru III.
Czortków, 15 kwietnia 1936. 1338K

Km. 348/36. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Grzymałowie Teodor Butkowski, mający kancelarię w Grzymałowie, ul. Mickiewicza Nr. 276 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 2 czerwca 1936 o godz. 10.30 w Sądzie grodzkim w Skalacie odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należących

do dłużników Hirscha i Temy Kiwetzów nieruchomości objętej whl. 2007 ks. gr. gm. Skalat po połowie Hirscha i Temy Kiwetzów własnej, oraz połowy realności obj. whl. 941 i 5/6 części realności obj. whl. 2277 ks. gr. gm. Skalat, Hirscha Kiwetzów własnych, w skład których wchodzi pbd. 780, pgr. 81/1, 81/2, 83, 80/1. Na par. bud. znajduje się dom murowany, blachą kryty, stajnia, wozownia murowana blachą kryta. Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 29.583 gr. 50, cena zaś wywołania wynosi 22.187 gr. 63. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 2.958 złotych 35 groszy. Rękojmię należy złożyć w gotówicę albo w takich papierach wartościowych, bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-mej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Skalacie.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Grzymałów, 14 kwietnia 1936. 1345K

AMORTYZACJE.

I. Co. 5/36. Amortyzacja. Na wniosek Katarzyny z Olszańskich Markiewiczowej, wdowy po śp. Franciszku Markiewicz, zmarłym w Kolbuszowej dnia 13 grudnia 1935 r. zamieszkałej w Kolbuszowej, ul. 3 Maja jako wykazanej dekretem dziedzictwa Sądu tut. z dnia 28 grudnia 1935 sygn. A. 622/35 uniwersalnej spadkobierczyni tegoż zmarłego śp. Franciszka Markiewicz, wdraża się po myśli art. 94 ust. weksl. postępowanie celem amortyzacji blankietu wekslowego (weksla) niewypelnionego i podpisanego przez śp. Franciszka Markiewicz i Franciszka Mazura, tego ostatniego zamieszkałego w Krakowie w Sądzie wojewsk. (Prokuratura) ul. Montelupich, obu w charakterze przyjemców, bez terminu płatności, a ważnego na sumę 5.500 zł. słownie pięć tysięcy pięćset złotych, który to weksel zaginął. Posiadacz powyzszego blankietu wekslowego (weksla) wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swymi prawami w ciągu sześćdziesięciu dni licząc od dnia ogłoszenia i weksel wspomniany okazał sądowi tut. w tym celu, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyzszego czasokresu sąd wyda orzeczenie uznające weksel powyzszy za umorzony.

Sąd grodzki. 1337
W Kolbuszowej, dnia 18 kwietnia 1936 r.

I. Nc. 741/36. Na wniosek Szyji Weins trauba w Łodzi, Piotrkowska 27 zarządza się amortyzację weksla z wystawienia Salomon Leuchter, Kraków, pl. WWSwiętych I na kwotę 697 zł., płatnego 29 kwietnia 1936. Wzywa się posiadacza tego weksla, aby w przeciągu 60-ciu dni od dnia płatności weksel ten podpisanemu Sądowi okazał, bo w przeciwnym wypadku weksel zostanie uznany za umorzony.

Sąd Grodzki.
W Krakowie, dnia 9 kwietnia 1936. 1343

FIRMY.

Firm. 898/33 RHA 1722. Zmiany dotyczące firmy Spółki. Data wpisu: 22 września 1933. Brzmienie firmy: „I. Drexler i Synowie“. Siedziba: Lwów. Zmiany: Wykreśla się firmę z rejestru handlowego.

Sąd okręgowy we Lwowie. 1347

R. H. B. V. 122. Postanowienie. Dnia 20 marca 1936. Sąd okręgowy w Krakowie wydział II. handlowy w sprawie firmy Krąkowska Huta Szkła Dąbrowa obok Jaworzna Spółka z ogr. odpow. o wpisanie do rejestru handlowego zmian w składzie zarządu na podstawie zgłoszenia firmy z dnia 18 marca 1936 postanawia wpisać do rejestru handlowego Nr. kolejny wpisu: 56/10. Wykreśla się wpis zarządcy Emila Brocha. Zarządcami spółki ustanowieni zostali Zygmunt Katz i Samuel Broch. Data wpisu: 20 marca 1936. 1335

R. H. B. II. 277. Postanowienie. Dnia 11 marca 1936. Sąd okręgowy w Krakowie w osobie Sędziego H. Krausa w obecności protokolanta apl. St. Dawida po rozpoznaniu sprawy wykreślenia z rejestru handlowego firmy „Spółka Akcyjna Fabryka Wagonów „Wagon“ na podstawie zgłoszenia firmy z dnia 7 marca 1936 postanawia wpisać do rejestru handlowego. Firma wykreślona z powodu zlikwidowania. 1333

R. H. B. VII 19. Postanowienie. Sąd okręgowy w Krakowie w dniu 10 lutego 1936 w sprawie wniosku firmy „Fabryka Gazów Przemysłowych“ postanawia wykreślić z rejestru handlowego wszystkie dotychczasowe dane: Nr. wpisu: 16/12. Data wpisu: 10 lutego 1936. Firma wykreślona z powodu likwidacji. 1336

R. H. B. IX. 275. Postanowienie. Dnia 10 marca 1936. Sąd okręgowy w Krakowie Wydział II handlowy w osobie sędziego H. Krausa, w obecności protokolanta apl. St. Dawida po rozpoznaniu w dniu 10 mar-

ca 1936 sprawy firmy: „Polska Fabryka Farb i Lakierów Edward Lutz Ska z ograniczoną odpowiedzialnością“ w Krakowie o wpisanie zmian do rejestru handlowego na podstawie zgłoszenia firmy z dnia 7 marca 1936 postanawia: Wpisać do rejestru handlowego dział B. numer rejestru IX 275 następujące dane: Nr. kolejny wpisu: 135/7. Kapitał zakładowy (akcyjny). Akcje. Udziały. Obniżono kapitał zakładowy spółki do kwoty 90.000 zł. Udziały spółników w kapitale zakładowym są następujące: Izaak Engländer 39.600 zł z prawem głosów 396, inż. Karol Eisler 50.400 zł z prawem głosów 504. Imiona i nazwiska osób. uprawnionych do reprezentowania spółki lub towarzystwa: Zmieniono § 9 kontraktu spółki, który odtał brzmi: „Reprezentować i podpisywać firmę spółki będzie członek zarządu, a gdyby ich było więcej, to którykolwiek dwaj członkowie zarządu kolektywnie, albo jeden członek zarządu wraz z prokurentem albo dwaj prokurenci kolektywnie. Prokurenci przy podpisach swoich zamieszczają dodatek wskazujący prokurę“. Prokura: Ustanowiono łączną prokurę Izaaka Engländera i inż. Jakóba Anisfelda. Data wpisu: 11 marca 1936. 1334

UZNIANIE ZA ZMARŁEGO.

T. 9/36. Antoni Koczi, syn Bazylego, urodzony 19 grudnia 1890 w Horodyszczu, tam zamieszkały, był oficer austriacki, powołany w roku 1919 do wojska ukraińskiego, w lipcu 1919 przeszedł z nim za Zbrucz do Rosji, poczem zaginął i od tego czasu brak o nim wiadomości. Na prośbę brata wdraża się postępowanie celem uznania go za zmarłego i wzywa się, żeby do roku uwiadomiono Sąd o zaginionym.

Sąd Okręgowy.
Tarnopol, 2 marca 1936. 1315

T. 6/36. Teodor Krzywy, syn Iwana, urodzony dnia 19 lutego 1861 w Hluboczku Wielkim, tam zamieszkały, służył w armii ukraińskiej, 1919 roku cofnął się z nią za Zbrucz do Rosji i w Zmerynce w październiku 1919 zmarł na czerwono, a trup jego oglądał i rozpoznał go Mikołaj Ordynans. Na prośbę córki wdraża się postępowanie celem udowodnienia śmierci i wzywa się, żeby do 3 miesięcy uwiadomiono Sąd o zaginionym.

Sąd Okręgowy.
Tarnopol, 2 marca 1936. 1316

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

Sygn. A. 34.

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI.

Dyrekcja Ziemskiego Banku Kredytowego S. A. we Lwowie ogłasza niniejszym w myśl art. 15 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 października 1932 Nr. 94 poz. 812 Dz. U. R. P., że celem ściągnięcia zaległości z długoterminowej pożyczki, dla której cięży prawo zastawu w stanie biernym niżej wymienionych nieruchomości odbędzie się dnia 25 czerwca 1936 r. o godz. 10-ej przedpołudniem przed notariuszem Tadeuszem Nawrockim, w biurze jego we Lwowie przy ul. Batorego L. 9

PIERWSZA LICYTACJA

1) dóbr „Dydnia górna“, 2) dóbr „Dydnia dolna“, położonych w powiecie brzozowskim, w gminie kat. Dydnia, objętych ad 1) whl. 499, ad 2) whl. 500 księgi gruntowej dla większych posiadłości Sądu Okręgowego w Rzeszowie, stanowiących gospodarstwo ad 1) rolne, ad 2) rolne i leśne, wraz z wszelkimi przynależnościami.

Nieruchomości te wedle wołos na kartce „B“ stanowią własność: Bolesława Dydyńskiego.

Cena wywołania wynosi sumę: ad 1) zł. 132.900.—, ad 2) zł. 263.400.—. Wysokość rękojmi oznaczona jest na kwotę: ad 1) zł. 30.000.—, ad 2) zł. 60.000.—.

Przystępujący do licytacji winni złożyć rękojmię w kasie Banku Ziemskiego Kredytowego S. A. we Lwowie w gotówicę lub papierach wartościowych, które wedle obowiązujących przepisów mają bezpieczeństwo pupilarne.

Podstawą licytacji będą warunki licytacyjne, ustanowione powołanym wyżej rozporządzeniem.

Wzywa się osoby trzecie, aby najpóźniej na licytacji a przed wezwaniem do czynienia postąpien, wykazały, że wniosły pozw o wyłączenie całej nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały zawieszenie postępowania licytacyjnego, inaczej prawo tych osób nie będzie przeszkodą licytacji i nabywca uzyska prawo własności.

Akty postępowania egzekucyjnego można przeglądać do dnia 22 czerwca 1936 w biurze Ziemskiego Banku Kredytowego S. A. we Lwowie, ul. 3-go Maja L. 5 od godz. 9-tej do 11-ej, a od dnia 23 czerwca 1936 u notariusza Tadeusza Nawrockiego we Lwowie, ul. Batorego L. 9.

Zamierzający licytować mogą w ciągu ostatnich siedmiu dni przed licytacją oglądać wystawione na sprzedaż nieruchomości codziennie od godz. 8 do 18-ej, z wyjątkiem niedziel i świąt.

W razie niedojścia do skutku sprzedaży, dla braku licytantów, druga i ostatnia sprzedaż od zniżonego szacunku (art. 49) odbędzie się bez powtórnego zawiadomienia, nieważnie jednak niż po upływie dwu miesięcy od dnia pierwszej licytacji.

We Lwowie, dnia 10 kwietnia 1936 r.

ZIEMSKI BANK KREDYTOWY

Towarzystwo akcyjne we Lwowie. 1344